

Ile zapłacimy za lotnisko?

Ponad 350 mln przez 20 lat będziemy musieli zapłacić Przedsiębiorstwu Państwowemu „Porty Lotnicze”. W poniedziałek, 23 lipca radni wpisali te wydatki do Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta.

str. 3

Zamieszanie z wodą

Kto odpowiada za podwyżkę stawek za wodę i odprowadzanie ścieków w Radomiu? Prezydent miasta, Wodociągi Miejskie czy może nowy podmiot

str. 4

Co dalej z lotniskiem?

Rozmowa Krzysztofa Domagały z Mariuszem Szpikowskim, prezesem Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze”.

str. 7

Felieton Adama Hildebrandta

Czytelnictwo trzeba promować!

str. 8

Otwieramy nowe żłobki na Mazowszu!

czytaj na str. 3

B E Z P Ł A T N Y
TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 645 PIĄTEK - CZWARTEK 27 LIPCA - 2 SIERPNI 2018

NAKŁAD 10 000



Fot. Szymon Wykrota

REKLAMA

Nasze królowe sportu

Martyna Kotwiła zdobyła złotym medal mistrzostw Polski w biegu na 200 metrów! Radomianka z czasem 22.99 pobiła juniorski rekord kraju, który od 1964 roku należał do Ireny Szewińskiej. Na mistrzostwach w Lublinie na podium stanęła również Natalia Woszytl.

str. 11

REKLAMA

Fines operator bankowy

Oferta wielu banków i firm pożyczkowych

Wypłata gotówki nawet w dniu złożenia wniosku

Na realizację małych i dużych marzeń



Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines Operator Bankowy **RADOM**

ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c, BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Kasa Polska SA, Access Financial Poland Sp. z o.o., Euroloan Consumer Finance Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finanse Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.

rhmm
radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów





Dzieje się!

Piątek, 27 lipca

→ **Koncert w muszli.** O godz. 19 Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łażnia” zaprasza do muszli w parku im. Tadeusza Kościuszki na koncert zespołu Scream.

→ **Rompey w Explosion.** „Passerati”, „Mała ty już nie pij” i inne piosenki grupy Rompey na pewno rozgrzeją was do czerwoności. Wstęp dla pań za darmo, dla panów za 10 zł. Za konsolą DJ Bronek. Początek o godz. 21.



→ **Nina Suerte i Tiddey w Lemonie.** To będzie wyjątkowy powód do świętowania. Nina zaprezentuje kompozycje znane z festiwalu Tomorrowland a Tiddey specjalny set w klimatach classic Trance. Wstęp od godz. 21 za 15 zł.

Sobota, 28 lipca

→ **Skandynawska Fosa Pełna Kultury.** Tym razem MOK „Amfiteatr” zaprasza w sobotę i niedzielę – w godz. 16-23 – na spotkanie ze Skandynawią. Nie będziemy potrzebować map, bo nawigacją zajmą się mistrzowie w tej materii – Wikingowie. Poznamy ich obyczaje, ubiór, sposób walki, ozdoby i życie codzienne w wikingowskiej wiosce, która stanie w przestrzeni Fosy. O detale zadba grupa rekonstrukcji historycznej Utgard z Gliwic (sobota od godz. 16). Skandynawia to także surowe piękno północy, moda na hygge – niespieszną radość z danej chwili, wzornictwo, naturalna kuchnia, fascynująca historia, moda i... samochody. Dzięki współpracy z Ambasadą Szwecji w Polsce poznamy też tajemnice sukcesu szwedzkich kryminalistów. Podróżnik i bloger Marcin Wesołowski opowie o niedrogich sposobach na samodzielne zwiedzanie Skandynawii, zdradzi, czy warto kupić... zimowy domek w Norwegii i zachwyci zdjęciami. W niedzielę (od godz. 16) pomajsterkujemy z Lego i Bricks4Kidz, pobawimy się sztuką, i literaturą razem z bohaterami „Muminków”, „Dzieci z Bullerbyn” czy z „Pippi Pończoszanką”. Koncertowo najpierw uwiedzie nas zespół Lor



(sobota, godz. 20), a potem zanurzymy się w elektroniczne „białe noce”.

→ **Wieczór z Mistrzem w Elektrowni.** Z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza na „Wieczory z Mistrzem” – cykl spotkań z wielkimi polskimi aktorami, odtwórcami kultowych ról w wielkich adaptacjach kanonu polskiej literatury. Tym razem Mistrzem będzie Ignacy Gogolewski, legendarny Antek z „Chłopów” Władysława Reymonta. Początek o godz. 19. Bilet wstępu na spotkanie – 15 zł, dla emeryta i rencisty bilet ulgowy – 7 zł.

→ **Joker w Explosion.** Założycielem, wokalistą oraz autorem większości tekstów i kompozycji zespołu Joker jest Piotr Koczocik i to on sprawi, że w so-

botni wieczór będziecie mogli zaszaleć. Za konsolą DJ WW, wstęp za 10 zł. Początek jak zwykle o 21. Wydarzenie pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

→ **Lemon Ladies w Lemonie.** Kolejna odsłona dobrze znanych imprez dla pań, ale nie tylko. Będzie fajna muzyka, fajna zabawa i w ogóle będzie fajnie. Wstęp dla pełnoletnich za 15 zł od godz. 21.

Niedziela, 29 lipca

→ **Festyn rodzinny w Borkowicach.** O godz. 16 na boisku sportowym w parku rozpocznie się festyn rodzinny. Będzie darmowe wesołe miasteczko dla najmłodszych i, oczywiście, baza gastronomiczna. W programie: występy podopiecznych Gminnego Ośrodka Kultury w Borkowicach i szkoły muzycznej w Ruskowicach, inscenizacje dla dzieci, gry i zabawy z klaunem Franiem (godz. 17.30-18) oraz teatr ognia (godz. 21). Organizatorzy zapowiadają też koncerty zespołów: Cassino (godz. 18), Ona i Oni (godz. 20), Camasutra (godz. 20), D-bomb (godz. 21.20). Festyn zakończy (godz. 22.20) zabawa taneczna z zespołem Amaretto. Impreza pod patronatem Radomskiej Grupy Mediowej.

→ **„Festiwal w dechę” w Rzecznio-wie.** To już kolejny „Festiwal w Dechę! Zabuj się w Rzecznio-wie”. Impreza rozpocznie się o godz. 15. O godz. 15.30 będziemy mogli posłuchać kapeli Bronka Machla i lokalnych artystów „Raz na ludowo”. Od godz. 18 zaplanowano występy gwiazd; to Kordian, Arek Kopaczewski (godz. 19.30), Jacek Stachurski z zespołem (godz. 21) i Mateusz Mijał z zespołem (godz. 22). O godz. 23 zabawę taneczną rozkręci zespół Akord i DJ Dymek. Festyn pod patronatem Radomskiej Grupy Mediowej.

→ **Koncert w farze.** W ramach „Zrozumieć Niepodległą – XXXI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej Radom – Orońsko -Warszawa 2018” o godz. 17 w kościele św. Jana Chrzciciela odbędzie się koncert „Jacek Malczewski – Portret Józefa Piłsudskiego”. Wystąpią: Piotr Sadowski – skrzypce, Aleksandra Sadowska – fortepian, Robert Grudzień – organy.

→ **Taniec pod Gwiazdami nad zalewem.** MOSiR zaprasza o godz. 17 nad zalew na Borkach – w pobliżu kortów tenisowych na potańcówkę z cyklu Radomski Taniec pod Gwiazdami. Impreza potrwa do godz. 21.

Wtorek, 31 lipca

→ **Potańcówka w parku Kościuszki.** O godz. 19 przed muszlą w parku im. Tadeusza Kościuszki rozpocznie się Radomski Taniec pod Gwiazdami. Potańcówki, organizowane przede wszystkim z myślą o seniorach, odbywają się tu w każdy wtorek do końca września.

Czwartek, 2 sierpnia

→ **Potańcówka nad zalewem.** MOSiR zaprasza o godz. 17 nad zalew na Borkach – w pobliżu kortów tenisowych na potańcówkę z cyklu Radomski Taniec pod Gwiazdami. Impreza potrwa do godz. 21.

NIKA, ASZ
REKLAMA

Odnawiany nagrobek

Trwają prace przy renowacji kolejnego zabytku cmentarza przy ul. Limanowskiego – nagrobka ks. Michała Kobierskiego.

Spółeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego, wraz z zarządcą i właścicielem cmentarza – parafią św. Wacława, wybrał do renowacji w tym roku XIX-wieczny kamienny nagrobek ks. Michała Kobierskiego. Prace konserwatorskie prowadzi, od początku lipca, pracownia konserwatorska Grzegorza Świerczyńskiego, który w minionych latach remontował nagrobki m.in. Konstantego Mireckiego, Piotra Kociubskiego, Wincentego Twardzickiego, Franciszka Truszkowskiego i Floriana Mierzyńskiego.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z postępu prac konserwatorskich. Pomnik został już zdemontowany i przewieziony do pracowni konserwatorskiej. W czasie skomplikowanej operacji demontażu udało się nam odkryć, przysypany ziemią, piękny, kamienny krzyż, który pierwotnie wieńczył pomnik – mówi Sławomir Adamiec, wiceprzewodniczący SKOZCR. – Istniało przypuszczenie, że krzyż się nie zachował i trzeba będzie go odtworzyć, w oparciu o analogiczne pomniki nagrobne. Niestety, krzyż jest połama-



ny, w kilku częściach, ale wierzymy, że dzięki skomplikowanym zabiegom konserwatorskim odzyska swoje pierwotne piękno. Podobnie jak cały nagrobek ks. Kobierskiego.

Klasycystyczny pomnik nagrobny ks. Michała Kobierskiego (ur. 24.09.1804, zm. 24.02.1876), powstał dla proboszcza parafii farnej. Ks. Kobierski pochodził z rodziny szlacheckiej, pieczętującej się herbem Ostoja. Urodził się w Bystrojowicach, w majątku rodziców, położonym w powiecie sandomierskim. Do Radomia



przybył w 1839 roku jako 35-letni kapłan. Zasluzzył się dla radomskiej fary, przeprowadzając liczne prace remontowo-renowacyjne. Pomagał również uczestnikom powstania styczniowego, za co jego i pozostałych kapłanów fary spotkały represje. Po jego śmierci bractwo różańcowe ufundowało ks. Kobierskiemu epitafium. Ks. Kobierski został pochowany w grobie, w którym spoczął również Maksymilian Kobierski, naczelnik urzędu guberni radomskiej (zm. w 1888).

Komitet zaprezentuje efekty prac konserwatorskich przed listopadową kwestą.

Gąska i Esterka odzyskają blask

Kilka podpisów i jest. Dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego na kompleksowy remont bliźniaczych kamienic Gąski i Esterki stało się faktem i opiewa na 4 mln 300 tys. zł. To kolejna inwestycja, obok ratusza i kamienicy Deskurów, która ma przywrócić blask radomskiemu rynkowi.



Umowę w tej sprawie podpisali w poniedziałek, 23 lipca marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, członek zarządu Rafał Rajkowski i dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego Adam Zielieziński. W kamienicach mają powstać atrakcyjne wnętrza dostosowane do nowoczesnego odbiorcy. To tu będzie miejsce na ekspozycje dotyczącą Radomia. – Dzisiejsze czasy stawiają przed muzeami wyzwania, które nazywa się kreowaniem produktu turystycznego. Bo nie wystarczy już mieć instytucję kultury, nie wystarczy piękne zbiory, trzeba je w odpowiedni sposób i w odpowiednim czasie eksponować, tak, aby przyciągać turystów – mówi Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego. Adam Struzik podkreślił, że kamienice Gąski i Esterki dalej pozostaną w majątku województwa; dalej też będą pod szyldem Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Ważną kwestią jest to, jak będzie wyglądać przyszła wystawa w kontekście odbudowywanej kamienicy Deskurów, w której docelowo ma powstać muzeum historii Radomia i „Instytut Miejski”. – Musimy być w dialogu z władzami miasta Radomia, żeby nie powiełać produktów. Remontowana kamienica Deskurów też ma zawierać element historyczny Radomia.

Wcześniej na przygotowanie samej dokumentacji projektowej modernizacji kamienic zarząd województwa przeznaczył 650 tys. zł. Razem z podpisaną umową to blisko 5 mln zł z budżetu wo-

jewództwa na kamienice Gąski i Esterki.

Remont potrwa dwa lata. W tym roku na prace przeznaczonej 1,3 mln zł, natomiast w 2019 roku – 3 mln zł. – W tym roku ogłosimy przetarg, wyłonimy wykonawcę i będą wykonane wstępne prace m.in. prace izolacyjne. Za całą kwotę zostaną wyremontowane w całości obie kamienice łącznie z dziedzińcem. Będą przebudowane wnętrza obu kamienic dostosowane do przyszłej ekspozycji, i na to już jest wykonana dokumentacja. Wszystkie media, kanalizacja, hydraulika, to wszystko będzie wymienione łącznie ze schodami. Będzie też wykonana winda dla niepełnosprawnych – wylicza Halina Styczeń, zastępca dyrektora Muzeum im. Jacka Malczewskiego.



Zdjęcia: Szymon Wysocki

Aby zwiększyć powierzchnię użytkowej pogłębiona zostanie piwnica, w której dwa lata temu prowadzone były badania archeologiczne. Kamienice zyskają także nowe okna czy elewacje. Remont odbędzie się pod okiem konserwatora.

ROKSANA CHALABRY

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZadzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



Redaktor naczelny: Maciej Dobrowolski
Szef newsroomu Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Krzysztof Domagała,
Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

RATY

MONTOPLAST
ROK ZAŁOŻENIA 1996
OKNA I DRZWI
Okna na które Cię stać

ul. Stańczyka 5
(pomiędzy Witolda, a Malczewskiego)
tel. 48 362 19 12, www.montoplast.com

LETNIE RABATY

ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, BRAMY, NAPĘDY

Ile zapłacimy za lotnisko?

Ponad 350 mln przez 20 lat będziemy musieli zapłacić Przedsiębiorstwu Państwowemu „Porty Lotnicze”. W poniedziałek, 23 lipca radni wpisali te wydatki do Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta. Za głosowało 24 radnych, przeciwko było dwóch – Ryszard Fałek i Kazimierz Woźniak.



w Radomiu ma powstać lotnisko porównywalne do tego na Okęciu, które w przyszłości będzie portem komplementarnym dla Centralnego Portu Komunikacyjnego.

PPL w najbliższych latach zainwestuje w radomskie lotnisko ponad 500 mln zł. Ale żeby rozpocząć inwestycje musi mieć tytuł prawny do gruntu. Radni na czerwonej sesji zdecydowali, że miasto wydzierżawi inwestorowi ok. 170 ha ziemi. Tych terenów sprzedać nie można, bo zabraniają tego

Zmiany, które przyjęli radni oznaczają, że Radom w latach 2020-2040 będzie musiał zapłacić PPL-owi 352 mln zł. W 2020 roku z budżetu miasta na konto PPL przelejemy 2,3 mln zł, a w kolejnych latach, aż do 2040, od 16 do 18 mln zł. Te pieniądze, to zapłata za tzw. nakłady poniesione przez PPL na radomskie lotnisko. Zgodnie z przepisami Radom będzie musiał oddać za wszystkie inwestycje trwale związane z gruntem, czyli np. nowe płyty postojowe, pas startowy czy terminal. Kwoty będą podzielone na raty. – Mogliśmy to zapłacić w jednej transzy, po zakończeniu terminu dzierżawy, czyli w 2040 roku – powiedział skarbnik Radomia, Sławomir Szlachetka. – Ale uznaliśmy, że spłata ratalna będzie dla miasta korzystniejsza.

– Zgodnie z prawem gmina musi zwracać nakłady inwestycyjne, jakie będzie ponosił PPL, bo inwestycja będzie prowadzona na gruntach Skarbu Państwa. Umowa z PPL obowiązuje do 2040 roku. Potem zostanie wygaszona, a wtedy wszystkie nakłady muszą zostać rozliczone – wyjaśnia Radosław Witkowski, prezydent Radomia. – Pamiętajmy, że PPL chce zainwestować w nasze lotnisko pół miliarda złotych w pierwszym etapie i miliard w drugim etapie. Dzięki temu

przepisy, dlatego doszło do dzierżawy. Za otrzymaną ziemię PPL będzie płacił czynsz. W 2019 roku wyniesie on 416 tys. zł, w 2020 3,2 mln zł, w latach 2021-2039 po 4,1 mln zł, a w 2040 2,8 mln zł.

Z faktu, że miasto będzie musiało płacić PPL-owi niezadowolonych było dwóch radnych – Kazimierz Woźniak i Ryszard Fałek. – To największa porażka samorządu radomskiego – stwierdził ten drugi. – Wybudowaliśmy lotnisko za 170 mln zł i przez osiem lat nie znaleźliśmy żadnego inwestora. Dziś wydajemy kolejne publiczne pieniądze. To marnotrawstwo – uważa Ryszard Fałek.

Zgadza się z nim Kazimierz Woźniak. Radny ze stowarzyszenia Radomianie Razem stwierdził, że „zapropozowano nam kukulcze jajo”. – Wpadamy z deszczu pod rynek. Sądziłem, że prezydent tak poprowadzi rozmowy, że prześlemy PPL-owi lotnisko za darmo albo za symboliczną złotówkę. A jeżeli w 2040 roku okaże się, że przedsięwzięcie jest nierentowne, to co wtedy? – pyta Kazimierz Woźniak.

Radni przegłosowali zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Za głosowało 24, przeciwko było dwóch.

KD

Mniej urodzeń

W pierwszym półroczu 2018 roku w Radomiu urodziło się 1 807 dzieci, to o 108 mniej, niż w analogicznym czasie rok wcześniej.

Jak do tej pory w tym roku w Radomiu rodzi się więcej chłopców, niż dziewcząt. – W pierwszych półroczu tego roku zarejestrowaliśmy 1807 aktów urodzeń, w tym 52% stanowili chłopcy, a 48% dziewczynki – mówi Emilia Lepiarz, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Radomiu.

Wśród najczęściej wybieranych imion męskich są: Antoni, Jan, Jakub i Szymon, a wśród damskich: Maja, Julia, Zuzanna i Hanna. Natomiast zdarzały się również pojedyncze przypadki nadawania takich imion jak: Pelagia, Wanda, Celina, Apolonia, Dorian, Jeremiasz, Lucjan czy Ludwik.

W tym roku Urząd Stanu Cywilnego wprowadził pewną nowość, bowiem urodzone dziecko można zarejestrować przez internet. – Żeby tego dokonać trzeba mieć profil zaufany. Funkcja dostępna jest na stronie www.obywatel.gov.pl – wyjaśnia Emilia Lepiarz, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Radomiu. – Po zgłoszeniu dziecka przez internet urząd wydaje akt w wersji papierowej lub elektronicznej, zależy od decyzji rodziców. Wtedy też następuje nadanie numeru PESEL oraz zameldowanie dziecka pod adresem wskazanym przez wnioskodawców.

AS

OTWIĘRAMY NOWE ŻŁOBKI

Miejsca opieki w żłobku, klubie dziecięcym są już na wyciągnięcie ręki. Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie opublikował listę wnioskodawców, z którymi podpisał umowy na tworzenie miejsc opieki dla dzieci do lat 3. W ramach 10 projektów powstanie aż 296 miejsc opieki na terenie Mazowsza.

Gdzie te żłobki?

Projekty wybrane do dofinansowania będą sprzyjały nowemu etapowi w życiu dzieci jak i ich rodziców. Powrót do pracy i żłobek blisko miejsca zamieszkania pozwolą pogodzić rodzicom zawodowe obowiązki z opieką nad najmłodszymi. Nowe miejsca powstaną w Lubowidzu, Przasnyszu, Ciechanowie, Miastkowie Kościelnym, Jedlińsku, Dębem Wielkim, Płońsku, Radomiu, Garwolinie i Gostyninie.

Jak to się ma do rodziców i dzieci?

Rodzice w trakcie urlopu macierzyńskiego, wychowawczego oraz niepracujący będą mieli szansę na oddanie dzieci do żłobka i powrót do pracy. Rekrutacja prowadzona będzie przez każdego z 10 beneficjentów. Wolne miejsce w żłobku zyskają ci, którzy spełnią wszystkie kryteria, i będą pochodzą z obszaru realizacji projektu np. gminy.

Jak się dostać?

Należy zapoznać się z tzw. listą umów zawierającą nazwy i dane beneficjentów, z którymi należy się kontaktować. Znajdują się w niej też krótkie opisy projektów, z których wynika, kto może stać się uczestnikiem projektu. Dokument można znaleźć na: <http://rpo-wupwarszawa.praca.gov.pl/> w sekcji *Zobacz ogłoszenia i wyniki naborów wniosków, zakładce Nabór wniosków o dofinansowanie projektów w ramach Działania 8.3 Poddziałania 8.3.1 RPO WM 2014-2020*. Nie pozostaje nic innego jak zadzwonić i zgłosić swój udział!

O co chodziło w konkursie?

Gminy i osoby prowadzące działalność gospodarczą mogły starać się o dofinansowanie z WUP w Warszawie we wrześniu 2017 r. Miały zdiagnozować zapotrzebowanie na miejsca w żłobkach i klubach dziecięcych w danej lokalizacji, i zaprojektować ich funkcjonowanie począwszy od remontu, a skończywszy na organizacji zajęć dodatkowych. Dofinansowanie dostały najlepsze projekty, gdyż pula środków wynosiła jedynie 20 mln zł.



Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Zamieszanie z wodą

Kto odpowiada za podwyżkę stawek za wodę i odprowadzanie ścieków w Radomiu? Prezydent miasta, Wodociągi Miejskie czy może nowy podmiot – Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”? Zamieszanie jest tak duże, że głos w sprawie postanowili zabrać przedstawiciele Wód Polskich i prezes Wodociągów Miejskich Leszek Trzeciak.

• DARIUSZ OSIEJ

Przypomnijmy: od 5 lipca weszła w życie nowa, wyższa, taryfa opłat za wodę i ścieki, zatwierdzona przez PGW „Wody Polskie”. – To jest wzrost cen o ok. 4 proc. – tłumaczy Leszek Trzeciak, prezes Wodociągów Miejskich. – Miesięcznie na osobę wychodzi 1 zł, czteroosobową rodzinę będzie to więc kosztować o 4 zł na miesiąc.

Taryfa została ustalona na trzy lata. – W następnych latach te podwyżki są zdecydowanie mniejsze – przypomina Trzeciak. I wyjaśnia: – Decyduje inflacja, która wynosi teraz 2 proc., plus koszty, czyli głównie podatki i amortyzacja. Kiedy się realizuje tak duży projekt, jak my, amortyzacja, która jest cenotwórcza, rzutuje na taryfę.

Radni Prawa i Sprawiedliwości uznali, że podwyżka jest za duża, że domowe budżety mieszkańców Radomia jej nie udźwigną. I zapowiedzieli, że na najbliższej sesji rady miejskiej zażądają od prezydenta powrotu do stawek sprzed podwyżki.

Przedstawiciele Wód Polskich przyjechali do Radomia, by wyjaśnić kwestię podwyżki ceny wody. – Chodzi o prawdę – twierdzi Sergiusz Kieruzel, rzecznik PGW. – Nie jesteśmy odpowiedzialni za ostatnią podwyżkę cen w Radomiu.



foto: Szymon Włodek

Kiedyś ceny wody i odprowadzania ścieków ustalały wodociągi, a zatwierdzał je prezydent i rada miejska. Od tego roku procedura wygląda nieco inaczej. Wodociągi Miejskie proponują nową taryfę i składają wniosek do Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie”. – Wody Polskie stoją na straży rzeczywistych kosztów dostarczania

wody i odprowadzania ścieków, tak by mieszkańcy nie ponosili nieuzasadnionych opłat. Jednocześnie, i to też warto wziąć pod uwagę, Wody Polskie weryfikują finansowe podstawy funkcjonowania podmiotów odpowiedzialnych za usługi wodno-kanalizacyjne – wyjaśnia Łukasz Gojke, dyrektor Zarządu Regionalnego Wody Polskie w Warszawie.

Wniosek Wodociągów dotyczący nowej taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę wpłynął do Wód Polskich 12 marca, a dotyczył Radomia oraz gmin: Wolanów, Jastrzębia, Zakrzew, Jedlnia-Letnisko, Skaryszew, Jedlińsk i Kowala. Decyzję zatwierdzają podwyżkę Wody Polskie wydały 24 maja.

Sergiusz Kieruzel tłumaczył w ubiegły czwartek, że PGW jedynie „zweryfikowało, czy ceny, które przedstawiły przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne”, są rzeczywiste. – A prezydenci, burmistrzowie czy wójtowie, jako strona w postępowaniu, mieli możliwość sprawdzić, czy ta stawka jest rzeczywiście adekwatna, czy mieszkańców można obciążać takimi, a nie innymi kosztami za odprowadzanie ścieków i dostarczanie wody – przekonywał rzecznik Wód Polskich. – Każdy wójt, burmistrz czy prezydent może się odwołać od decyzji Wód Polskich, jeśli nie zgadza się na stawki ustalone przez przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne. Prezydent Radomia nie uczestniczył w tym procesie, nie skorzystał z możliwości. Na żadnym etapie procedowania nie zanegował tych stawek. Natomiast już po zatwierdzeniu taryfy pojawiły się informacje, że to Wody Polskie podniosły ceny. A to nieprawda.

Nowe boisko i siłownia

Zakończyła się budowa wielofunkcyjnego boiska i siłowni przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 25 przy u. Starokrakowskiej.



To kolejna inwestycja zrealizowana w ramach tegorocznego budżetu obywatelskiego. Prace kosztowały prawie 770 tys. zł, a wykonała je firma Eversport z Warszawy.

Zgodnie z projektem powstało nowe boisko o nawierzchni poliuretanowej, o wymiarach 44 m na 24 m, przystosowane do gry w piłkę ręczną, siatkówkę, koszykówkę i tenisa. Jest oświetlone i wyposażone w niezbędny sprzęt. Obok boiska powstała też zewnętrzna siłownia, gdzie zostało zamontowanych 13 urządzeń do ćwiczeń.

CT



Zdjęcie: UM Radom

AUTOPROMOCJA

START

GODZ. 15.00

W PROGRAMIE:
ZESPÓŁ KORDIAN
JACEK STACHURSKY Z ZESPOŁEM
AREK KOPACZEWSKI
MATEUSZ MIJAŁ Z ZESPOŁEM
ZESPÓŁ AKORD ORAZ DJ DYMEK
ORAZ WIELE INNYCH ATRAKCJI

ZAPRASZA KAROL BUREK, WÓJT RZECZNIOWA

FESTIWAL
W DECHE!
Zabujaj się w Rzecznowie

NIEDZIELA, 29 LIPCA

PARTNERZY:



SPONSORZY:



BUD-BEX Bartłomiej Potrząsaj
 APTEKA – Iwona Sobulska-Wicik
 TRANS-HEN Zofia i Henryk Babut
 PPHU ROLKO – Alicja i Andrzej Kolton
 PHU WIŚNIOPOL – PAL-MASZ Stacja Paliw – Piotr Stępień
 PUNKT APTECZNY – Mirosława i Stanisław Włodarscy



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Operacja pn.:

„Łączmy się w Krzemienym Kręgu – Festiwal w Deche! Zabujaj się w Rzecznowie”

uzyskała wsparcie od Lokalnej Grupy Działania „Krzemienny Krąg” w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” z wyłączeniem projektów grantowych oraz operacji w zakresie podejmowania działalności gospodarczej objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Rowery do kontroli

Kradzieże i dewastacje - Radomski Rower Miejski nie ma łatwe życia. MOSiR zlecił kompleksową kontrolę systemu.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radomiu rozpoczął walkę z wandalami, którzy niszczą rowery i stacje systemu roweru miejskiego. Akty wandalizmu i kradzieże nasiliły się dopiero w tym roku.

Sytuacja z rowerem miejskim stała się na tyle poważna, że MOSiR postanowił działać. - W tym roku znajdujemy rowery w rzekach. Na stacjach niektóre jednostki są połamane czy zniszczone - mówi Grzegorz Jandula, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu. - Zjawisko wandalizmu nasiliło się w tym roku, ale podobnie dzieje się w innych miastach, w których funkcjonuje ten system. Nie wiem dlaczego ludzie tak się zachowują, ciężko jest mi ich zrozumieć, momentami aż brakuje mi słów.

Prezes MOSiR-u, Grzegorz Jandula zlecił firmie Nextbike Polska, operatorowi systemu Radomskiego Roweru Miejskiego, kompleksowy przegląd techniczny systemu - Będziemy mocniej monitorować działania systemu. W tym momencie wszystkie zgłoszenia trafiają na infolinię, którą obsługuje firma Nextbike, a potem nie wszystkie wiadomości są

przekazywane do nas - zdradził Jandula. - Bez tych zgłoszeń nie możemy naliczyć kar. A na policję trafiło tylko pięć zgłoszeń o kradzieży i siedem o dewastacji.

Ta sytuacja mocno zaniepokoiła firmę Nextbike. - Dopilnujemy, aby informacje o kolejnych przypadkach, które będą zgłaszane na policję, zostały również przekazane do zamawiającego - zapewnia Robert Lech, prezes Zarządu Nextbike Polska S.A.

Mimo wszystko MOSiR zamierza prowadzić własne działania prewencyjne. - Postanowiliśmy wprowadzić wzmoczone kontrole - mówi Grzegorz Jandula. - Na stacje będą jeździły specjalne zespoły, które będą sprawdzać liczbę rowerów oraz ich stan. Dodatkowo będziemy kontrolować to, czy informacje podawane przez aplikację są zgodne z rzeczywistością, bo i o takich problemach informowali nas mieszkańcy Radomia.

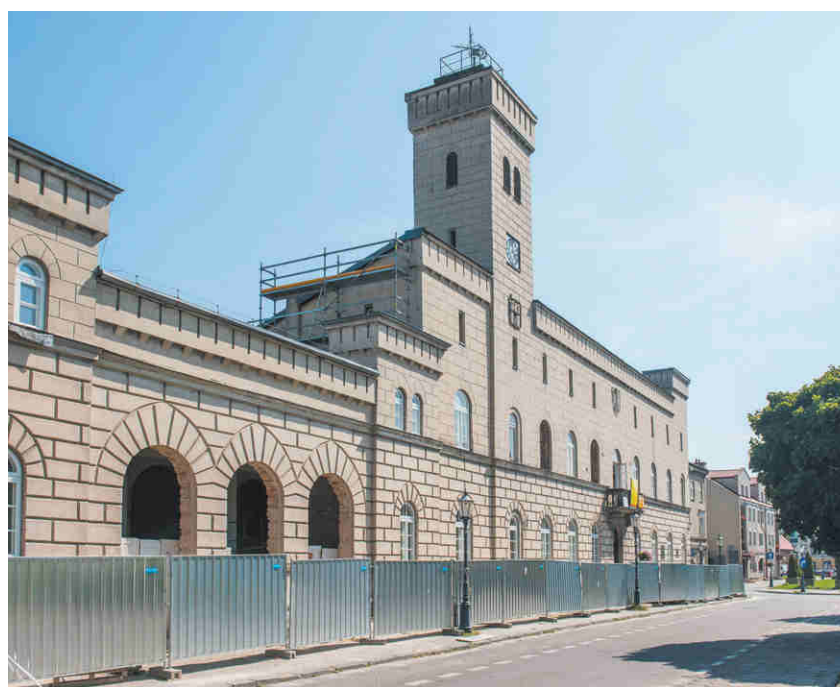
System Radomskiego Roweru Miejskiego działa w naszym mieście już drugi rok. W pierwszym sezonie wypożyczono rower miejski ponad 150 tys. razy.

DO

REKLAMA

Remont ratusza potrwa dłużej

Póki co, obradują w Sali Ślubów Urzędu Stanu Cywilnego, ale po zakończeniu remontu, radni przeniosą się do zabytkowego ratusza na rynku. Swoje miejsce znajdą w nim także Biuro Rady Miejskiej, Biuro Obsługi Inwestora, drugie w mieście Biuro Obsługi Mieszkańca czy Związek Harcerstwa Polskiego



● **ROKSANA CHALABRY**

Prace prowadzi Betonox Construction z Sopotu. Neorenesansowy gmach jest w remoncie od roku. Zaczęło się od rozbiórki, podczas której okazało się, że elementy konstrukcyjne mają pęknięcia, dlatego trzeba było wzmocnić podbitcie fundamentów oficyny i ratusza. - Teraz jesteśmy w trakcie prac wykończeniowych. Wykonujemy zabezpieczenia przeciwpożarowe stropów po to, by podnieść bezpieczeństwo. Wykonujemy też zabezpieczenia stropów i montaż okien - mówi kierownik budowy Monika Siewierska z Betonox Construction.

Okna, zgodnie z zaleceniem konserwatora zabytków, zamontowano drewniane i nawiązujące do historycznych. Drewniane drzwi zostaną natomiast poddane renowacji. Konserwator położył też nacisk na remont klatki schodowej i schodów, które w jego opinii są najważniejszą zabytkową częścią wewnątrz budynku. Od-

restaurowane zostaną także detale architektoniczne, a także herb i godło, które znajdują się od frontu. Na dziedzińcu już zostały ułożone sieci wodociągowe i centralnego ogrzewania. Tu, w większości, zostanie położona kostka. Podyktowane jest to potrzebą miejsc parkingowych. Teraz trwają prace przy pokryciu dachu i elewacji. Istniejące tynki będą całkowicie skuwane i kładzione od nowa, bo według wskazań konserwatora, należy zachować jak największą powierzchnię obecnych. Pozostały jeszcze do odtworzenia historyczne gzymsy, bo te obecne są z blachy.

Początkowo remont miał się zakończyć w grudniu, ale ze względu na nieoczekiwane sytuacje na placu budowy, termin został przedłużony do lutego 2019 roku. - Jak to jest przy obiektach zabytkowych, po odkrywkach okazało się, że trzeba wykonać dużo różnych dodatkowych rzeczy, które można było ocenić i zaprojektować dopiero po robotach rozbiórkowych. Te roboty miały wpływ na

to, że termin uległ wydłużeniu - wyjaśnia Monika Siewierska.

Od frontu, na którym pojawi się specjalnie zaprojektowana iluminacja, zostanie wybudowany podjazd dla niepełnosprawnych. Wewnątrz budynku będzie natomiast winda, na potrzeby której w dawnej klatce schodowej został wybudowany szyb. Zgodnie z umową z miastem inwestycja została oszacowana na 10,5 mln zł. Po zakończeniu prac miasto ma w planach zainstalować na dziedzińcu budki łęgowe dla jerzyków.

Przypomnijmy. Po tym, jak w latach 1818-1819 został rozebrany stary ratusz, nowy budynek, według projektu Henryka Marconiego, został wzniesiony w latach 1845-1948. W 1852 r. na wieży, której wysokość wynosi 22 m, zainstalowano zegar. Później na elewacji umieszczony został herb miasta. W budynku urzędowali najwyżsi przedstawiciele samorządowi Radomia, m.in.: Józef Grzeźnarowski, czy Maciej Głogier. W 1924 r. w ratuszu gościł marszałek Józef Piłsudski. Od 1963 swoją siedzibę w ratuszu miało Archiwum Państwowe, które w 2013 roku przeniosło się do nowego obiektu przy ul. Wernera. Od tego czasu ratusz stał pusty.



Zdjęcia: Syman Wyżota

REKLAMA



BANK SPÓŁDZIELCZY W ZWOLENIU

Polski kapitał, na rynku od 1910 roku.

oferujemy:

- kredyty dla klientów indywidualnych, rolników oraz przedsiębiorców
- konta osobiste
- usługi bankowości elektronicznej
- szybkie przelewy
- usługi dewizowe
- darmowe wypłaty w szerokiej sieci bankomatów banków spółdzielczych

Zapraszamy do naszych placówek w Radomiu:

- ul. Piłsudskiego 3, tel. 340 58 33
- ul. Kusocińskiego 19, tel. 360 77 20

oraz do pozostałych placówek Banku. Adresy placówek oraz szczegółowe informacje na temat oferty Banku dostępne na stronie www.bs-zwolen.com.pl

WINDOOR
PRODUCENT DRZWI

OUTLET DRZWI

WINDOOR
PRODUCENT DRZWI



HURTOWNIA WSOLA | UL. WARSZAWSKA 65 | TEL.: 48 321 54 92

TEL.: 48 321 54 98 | HURTOWNIA@WINDOOR.PL

Wielka epoka w Małej Wsi

Znów było tak, jak za czasów Bazylego Walickiego – w ogrodzie różanym plotkowały nadobne damy, wielmożni panowie przygotowywali się do partyjki krykieta, ktoś grał na klawesynie... W ostatnią sobotę i niedzielę w pałacu w Małej Wsi odbywał się Królewski Weekend.



● IWONA KACZMARSKA

20 lipca 1787 roku król Stanisław August Poniatowski, wracając ze spotkania z Katarzyną Wielką, odwiedził swojego przyjaciela wojewodę rawskiego Bazylego Walickiego w jego majątku w Małej Wsi. Spędził tu trzy dni i bardzo chwalił dopiero co wystawiony pałac. Sto lat później kamień, na którym król Staś przysiadł w czasie wędrowki po parku, oznaczono tablicą z napisem „Król Stanisław August odwiedzając Baz. Walickiego, wojewodę rawskiego odpoczywał na tym kamieniu w dn. 20 i 21 lipca 1787 r.”.

Teraz, na pamiątkę królewskich odwiedzin, nowi właściciele pałacu i parku w Małej Wsi organizują Królewski Weekend, podczas którego można poczuć atmosferę wielkiej epoki stanisławowskiej. Ogromna w tym zasługa Towarzystwa Stanisławowskiego, jednej z najlepszych grup rekonstrukcyjnych w Polsce, którego członkowie wcielili się w role XVIII-wiecznych, uprzywilejowanych rzeźmi, obywateli Rzeczypospolitej. Ci, którzy w sobotę albo w niedzielę zdecydowali się wybrać do Małej Wsi, mogli zwiedzić z przewodnikiem klasycystyczny pałac i usłyszeć

historię Sali Mędrców, Sali Pompejańskiej czy Sali Warszawskiej. A przy okazji dowiedzieli się też, jakie pachnidła, kremy i pudry preferowały zarówno panie, jak i panowie w czasach króla Stanisława Augusta. Odtworzone w najdrobniejszych szczegółach stroje, fryzury, rekwizyty wzbudzały takie zainteresowanie, że żadna z nadobnych dam, żaden z wielkich panów nie mógł liczyć na moment odosobnienia. Goście Królewskiego Weekendu z aparatami fotograficznymi towarzyszyli członkom Towarzystwa Stanisławowskiego i w czasie spaceru

po różanym ogrodzie, i podczas meczu krykieta czy partyjki szachów, podczas muzykującego kwadransa czy poprawek fryzury.

Dla melomanów przygotowano koncert klawesynowy Karoliny Lizner, a operowy repertuar z epoki zaprezentowała Pamela Simicka i śpiewaczka Opery Śląskiej Justyna Łatasiewicz. A piękna pogoda sprzyjała spacerom po przepięknym, znakomicie utrzymanym i bardzo rozległym parku.

Klasycystyczny pałac Mała Wieś, zaprojektowany przez Hilarego Szpilowskiego, został wybudowany w 1786 roku przez wojewodę rawskiego Bazylego Walickiego. Do 1945 należał kolejno do Zamoyskich, Lubomirskich i Morawskich. Po II wojnie światowej został znacjonalizowany, w ramach reformy rolnej, a potem został letnią rezydencją Urzędu Rady Ministrów. Po gruntownej renowacji przeprowadzonej w latach 2013-2016

dawny majątek Walickich został zaadaptowany na hotel i restaurację. Przywrócono m.in. układ ogrodu francuskiego na wzór tego, który założyła Klementyna Walicka z Koziatulek, a który uchodził za jeden z najpiękniejszych w środkowej Europie. Jego największą ozdobę stanowi ogród różany z 3 tys. krzewów róż.

Pałac w Małej Wsi był plenerem wielu filmów. Przed wojną kręcono tu początkowe sceny słynnej komedii „Ada! To nie wypada!” a po wojnie sceny z pałacem w tle można było obejrzeć w filmach „Widziadło”, „Pułkownik Kwiatkowski”, „Trędowata” czy „Nad Niemnem”.

Kolejny Królewski Weekend dopiero za rok, ale przez całe wakacje – w sobotę i niedzielę w pałacu w Małej Wsi organizowane są Ogrody Pełne Muzyki, czyli plenerowe, bezpłatne koncerty muzyki poważnej, jazzu czy swingu. Najbliższy koncert 28 lipca.



Co dalej z lotniskiem?

Z Mariuszem Szpikowskim, prezesem Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze” rozmawia Krzysztof Domagała

W poniedziałek, 23 lipca radomscy radni przegłosowali zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta, na mocy których Radom do 2040 roku wyda ponad 350 mln zł na inwestycję w lotnisko. Jak będzie wyglądał podział wydatków pomiędzy Radom a PPL?

To dobra okazja, żeby wyjaśnić wszelkie nieporozumienia i wytłumaczyć mieszkańcom Radomia, o co w ogóle chodzi. Bo w tej kwestii pojawiło się wiele niejasności. Po pierwsze, PPL będzie inwestował w lotnisko w Radomiu, ale będą to inwestycje dokonywane na gruntach, które nie należą do PPL-u. Są to grunty należące w większości do gminy i do Skarbu Państwa. Zgodnie z obowiązującym prawem, wszelkie naniesienia, które zostaną tam dokonane przez PPL, będą zwiększały wartość gruntów. To tak, jak w przypadku domu, nie można oddzielić go od gruntu, czyli własność nieruchomości, czytając tego przykładowego domu, będzie związana z właścicielem gruntu. To samo wydarzy się w Radomiu. Wszelkie naniesienia, które my dokonamy, będą związane z właścicielem gruntów. W związku z powyższym, na końcu okresu dzierżawy, zgodnie z obowiązującym prawem, mielibyśmy roszczenia do właściciela gruntu, o zwrot poniesionych nakładów naniesień, których dokonaliśmy na tym gruncie. Aby uniknąć sytuacji, w której Radom musiałby jednorazowo zwracać bardzo dużą kwotę PPL-owi, rozłożyliśmy te kwoty na raty. Jeszcze raz chcę podkreślić, że nie są to koszty. To, z jednej strony, wymiana, zwrot wartości poniesionych nakładów, a z drugiej strony, nakłady te przejdą na rzecz właściciela gruntu, czyli zyskuje na tym miasto. Cały czas to ono będzie właścicielem gruntu i może nim w dowolny sposób dysponować.

Zgodnie z raportem firmy ARUP pierwsza faza rozbudowy radomskiego lotniska będzie kosztować ok. 425 mln zł. Będzie to związane z inwestycjami



w pas startowy, drogi kołowania, płyty postojowe czy budowę terminala z prawdziwego zdarzenia. Będą to inwestycje w infrastrukturę lotniska. Pamiętajmy, że do 2040 roku wszelkie te inwestycje będą finansowane i amortyzowane przez PPL.

Czyli Radom musi zapłacić za to, co zostanie w naszym mieście na stałe. W sensie pas startowy, terminal itd.?

Mówiąc najprościej, Radom jest właścicielem gruntu. Można to porównać do sytuacji rolnika, który posiada działkę, a jej wartość powiedzmy to 5 zł za metr kwadratowy. Wtedy przychodzi inwestor i na tej działce dokonuje inwestycji, na przykład buduje tam hotel czy stację benzynową. Te wszystkie naniesienia zostaną na tej działce i w momencie, w którym kończy się dzierżawa to właściciel gruntu, ma już grunt, którego wartość nie wynosi już 5 zł, a powiedzmy 5 tys. zł za metr kwadratowy. Dlatego też wyceniamy grunt z naniesieniami, nie można tych naniesień oddzielić od gruntu i ten przypadek odnosi się do radomskiego lotniska.

A dlaczego PPL nie mógł kupić tych terenów od Radomia, tylko je dzierżawi?

Jest to związane z uwarunkowaniami prawnymi. Mianowicie te tereny nie są tylko i wyłącznie własnością miasta, a część tych gruntów została użyczona dla miasta od Skarbu Państwa i od wojska, co więcej, to użyczenie było dokonane tylko na cele działalności lotniczej. W związku z tym nie było fizycznej możliwości, aby PPL te grunty zakupił. Gdyby istniała możliwość zakupu tych gruntów, wówczas PPL, by się na to zdecydował. Wtedy PPL dokonywałby naniesień i nie byłoby wówczas tematu roszczenia o zwrot wartości tych naniesień, dlatego że właścicielem gruntu byłby PPL. Byłby to zupełnie inny typ transakcji.

A co będzie po roku 2040?

Musimy wyjaśnić, że rok 2040 wynika tylko z obecnie zawartych umów użyczenia gruntów, nie jest to w żaden sposób data, w której PPL miałby zamiar w żaden sposób zakończyć swoją działalność na lotnisko w Radomiu. Wręcz przeciwnie. Wyraźnie powiedzieliśmy, że inwestujemy w Radom. W pierwszej fazie budujemy lotnisko na ok. 3 mln pasażerów, które będzie początkowo portem komplementarnym dla lotniska Chopina, a dalej dla Centralnego Portu Komunikacyjnego. A jeśli rynek będzie się tak rozwijał, jak to przewidujemy, to zakładamy, że lotnisko w Radomiu będzie dalej rozbudowywane i będzie mogło obsługiwać od 8 do 10 mln pasażerów rocznie. A to by się wiązało z kolejnymi inwestycjami w Radomiu.

Dlatego rok 2040 jest sztuczną granicą, wynikającą z uwarunkowań prawnych. Wtedy dokonamy rewizji wartości naniesień. Ale decyzje o tym, co dalej z lotniskiem w Radomiu, podejmiemy zdecydowanie wcześniej, niż w 2040 roku.

Warto wskazać jeszcze jedną rzecz dla mieszkańców Radomia, bo oczywiście temat lotniska rozpatruje się tylko i wyłącznie w kwestii nowych naniesień, tak jakby były kosztem. Ale to nie jest koszt dla miasta. Po pierwsze miasto nabywa nieruchomości o znacznej wartości. Po drugie korzyścią dla miasta jest to, co teraz PPL zapłaci za aktywa spółki, które będzie nabywać w formule pre-pack. Trzeba też rozpatrzyć inne aspekty, o których nie słyszałem, aby były poruszane na radzie miasta. Otóż w Radomiu powstanie nieruchomości, a to powoduje chociażby zyski z tytułu podatku od nieruchomości. A im większa wartość nieruchomości, tym wyższe podatki i większe zyski dla gminy. Rozwój lotniska to również zyski od najemców, którzy pojawiają się na lotnisku i będą płacić różne daniny na rzecz miasta. Są również zyski pośrednie. Rozwój portu lotniczego w Radomiu

spowoduje, że w tym miejscu zatrudnienie znajdzie o wiele więcej osób niż do tej pory. Dochodzą do tego również inwestycje w infrastrukturę, które teraz mają miejsce w Radomiu, jak chociażby przebudowa linii kolejowej do Warszawy, po której do stolicy będzie można dojechać w ciągu godziny. Do tego mamy inwestycje w infrastrukturę drogową, a to zwiększa atrakcyjność gospodarczą Radomia. Radom stanie się pewnego rodzaju centrum regionu, a to spowoduje bardzo konkretne korzyści dla miasta i jego mieszkańców, także w wymiarze finansowym.

Czy może pan zagwarantować, że lotnisko w Radomiu powstanie i za kilka lat z naszego miasta będzie odlatywać trzy miliony pasażerów? Bo niektórzy radomianie sceptycznie podchodzą do tej inwestycji i nie wierzą, że doczekają takich czasów.

Radomianie mogą być spokojni. Radomskie lotnisko nie jest projektem lokalnym. Podkreślaliśmy to już wielokrotnie, że lotnisko Chopina, z racji swojej lokalizacji, nie będzie w stanie obsługiwać od 9 do 15 mln pasażerów, czyli dla tej grupy musi istnieć port komplementarny, który potem będzie uzupełnieniem dla Centralnego Portu Komunikacyjnego. Potrzebujemy lotniska, które będzie pełnił taką funkcję, jak w Londynie Luton. Musimy mieć takie lotnisko, bo w przeciwnym razie nie będziemy w stanie obsługiwać tych milionów pasażerów.



Jesteśmy przygotowani do prowadzenia inwestycji, mamy już konkretną koncepcję lotniska i terminalu, mamy układ dróg startowych. Ale żeby zacząć, musimy mieć tytuł, czyli musimy zostać nabywcą udziałów, a to wydarzy się dopiero w momencie, kiedy złożony przez miasto wniosek o upadłość w formule „pre-pack” zostanie przez sąd zaakceptowany, dopiero wtedy PPL podpisze umowę z syndykiem. Mamy nadzieję, że wydarzy się to dość szybko.

Czy możemy poznać datę rozpoczęcia inwestycji na radomskim lotnisku?

Nauczony doświadczeniem: musimy zdefiniować, co znaczy rozpoczęcie inwestycji. Dla nas w pewien sposób inwestycja w lotnisko w Radomiu już się rozpoczęła. Chociażby w sensie przygotowania koncepcji programu funkcjonalno-użytkowego czy przygotowania się do stworzenia warunków do przetargów. Jesteśmy przygotowani i natychmiast po podpisaniu umowy z syndykiem i uregulowaniu kwestii naniesień będziemy w stanie uruchomić pewne postępowania. Pierwsza faza inwestycji związana z fazami projektowymi i przygotowawczymi odbędzie się jeszcze w tym roku.

Ale wiem, że dla mieszkańców początek inwestycji równa się z wjechaniem na teren lotniska buldożerów, ale nie jesteśmy tej daty w stanie dokładnie przewidzieć. Pod tym względem jesteśmy

determinowani sezonami budowlanymi. Większość prac będzie mogła się rozpocząć na początku okresu budowlanego w przyszłym roku. W tej chwili załatwiamy wszelkie kwestie związane z projektami i zezwoleniami. To również zajmuje czas i dodatkowo jest to faza niezwykle kosztowna, a w naszym kraju jest to etap często lekceważony. Nie możemy zacząć takiej inwestycji z dnia na dzień. Tak to nie działa, to nie są Chiny czy Indie, gdzie można wybudować tak potężne lotnisko w kilka miesięcy. Radom jest dla nas kluczową kwestią i chcemy, aby to lotnisko było w pełni przygotowane i zdolne do obsłużenia ok. 3 mln pasażerów już w pierwszej fazie, czyli w sezonie letnim 2020.

Rozbudowa lotniska w Radomiu niepokoi mieszkańców terenów ograniczonego portu lotniczego. W jaki sposób PPL planuje im pomóc?

Należy zaznaczyć, że w tej chwili w Radomiu odbywają się loty nocne i to samolotów wojskowych, które są zdecydowanie głośniejsze od samolotów komunikacyjnych. Oczywiście wraz z rozwojem portu lotniczego w Radomiu zmieni się skala wykonywanych operacji, bo, aby obsługiwać 3 mln pasażerów będzie zdecydowanie więcej lotów, niż jest ich dzisiaj. My na podstawie mapy akustycznej dokonamy pomiarów i wyznaczmy obszar ograniczonego użytkowania, który najprawdopodobniej obejmie również Ustronie. Wtedy, zgodnie z prawem,

zarządzający lotniskiem będzie musiał uruchomić pewne obowiązki względem mieszkańców z terenów ograniczonego użytkowania. Oznacza to, że w miejscu, gdzie jest oddziaływanie hałasowe, będzie obowiązek zapewnienia izolacji akustycznej, tak, aby przy zamkniętych oknach hałas nie był dokuczliwy. To niesie za sobą również obowiązek zapewnienia odpowiedniej wentylacji. I my takie działania będziemy podejmować.

Planujemy spotkanie z mieszkańcami Ustronia, żeby ich uspokoić i wytłumaczyć, co się dzieje i co to dla nich oznacza. Myślę, że w odpowiednim czasie podejmiemy te wszystkie działania o charakterze społecznym. Ale to wszystko będziemy mogli robić dopiero wtedy, kiedy PPL stanie się stroną w tym postępowaniu. Mam nadzieję, że niedługo nią się staniemy. I mogę zdradzić wstępnie, że naszym planem jest zaprezentowanie planów rozwoju lotniska, ale również dróg dojazdowych do Radomia i wszystkich inwestycji z tym związanych. Wtedy mieszkańcy Radomia zobaczą, ile jest tych inwestycji, które dzieją się trochę poza PPL-em, ale były przez nas wymagane, byśmy rozważali inwestycje w radomskie lotnisko. Mam tu na myśli chociażby inwestycje drogowe i kolejowe. To wszystko będziemy chcieli pokazać każdego dnia, a myślę, że odpowiednim momentem będą sierpniowe pokazy lotnicze Air Show.

REKLAMA

DOM OPIEKI POD ŻŁOTYM DĘBEM

Dom dla osób w podeszłym wieku i osób niesamodzielnych

- opieka lekarza internisty
- 24-godzinna opieka opiekunek
- 24-godzinna opieka pielęgniarek
- rehabilitacja
- terapia zajęciowa

Długoletnie doświadczenie w opiece!

ul. Biała 2, Radom
tel. 48 385 86 21

www.zlotydab.radom.pl

Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Marcelego

Karczemnego

Osiedle Akademickie

Równoległa do ul. Witolda Lutosławskiego,
prostopadła do ul. Warszawskiej



Muzyk, organista, jeden ze współorganizatorów i pierwszy dyrektor szkoły muzycznej w Radomiu, inicjator powołania Radomskiej Orkiestry Symfonicznej, radny Miejskiej Rady Narodowej.

Marceli Karczemny urodził się 19 kwietnia 1901 roku w Promnej koło Białobrzegów. W 1923 ukończył studia w Konserwatorium Muzycznym w Warszawie, w klasie organów prof. Mieczysława Surzyńskiego. W latach 1926-39 pełnił obowiązki organisty i dyrygenta chóru katedralnego w Płocku, piastował również stanowisko dyrektora Szkoły Organistowskiej. Uczył gry organowej, harmonii, dyrygentury i prowadził szkolny chór. W znaczący sposób przyczynił się do rozwoju szkoły i osiągnięcia przez nią bardzo wysokiego poziomu nauczania. W latach 1926-28 i w 1939 roku był również wykładowcą śpiewu gregoriańskiego w płockim seminarium duchownym.

Karczemny prowadził aktywną działalność społeczną. Był wieloletnim członkiem Płockiego Towarzystwa Muzycznego; w latach 1932-39 wchodził w skład zarządu Towarzystwa, a przez kilka kadencji pełnił funkcję wiceprezesa. Udzielał się aktywnie jako dyrygent chórów stowarzyszenia; w latach 1933-35 sprawował funkcję kierownika i opiekuna artystycznego chóru mieszanego PTM, a w 1934 był dyrygentem i kierownikiem chóru męskiego PTM. Z myślą o podniesieniu poziomu chóru podjął się prowadzenia przy Płockim Towarzystwie Muzycznym lekcji śpiewu. Chór pod jego kierunkiem był bardzo ceniony i cieszył się dużą popularnością w środowisku.

W 1940 roku, z powodu trudnych warunków okupacyjnych, Karczemny zmuszony był opuścić Płock. Lata wojny spędził w Proszowicach koło Krakowa, gdzie pełnił obowiązki organisty w miejscowym kościele.

Zaraz po wojnie osiedlił się na stałe w Radomiu i jako organista natychmiast rozpoczął działalność na polu muzyki kościelnej. W latach 1946-50 był organistą kościoła św. Trójcy, a przez następne pięć lat kościoła garnizonowego. Założony przez niego już w 1945 roku Ludowy Instytut Muzyczny prowadził dwie szkoły: Niższą Szkołę Muzyczną i Szkołę Umuzyczniającą. Karczemny był w nich dyrektorem. 29 czerwca 1946 roku pomimo trudności lokalowych i braku dobrych instrumentów uczniom i nauczycielom udało się zorganizować pierwszy w historii

świadczy o dobrym kierunku i solidnej pracy zespołu nauczycielskiego. Słowa uznania należą się Dyrektorowi Marcelemu Karczemnemu, który swą energią, wytrwałością i zmysłem organizacyjnym potrafił w ciężkich warunkach stworzyć tak ważną dla naszego miasta placówkę”.

Obie szkoły zostały upaństwowione w 1952 roku; w ich miejsce powstała Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia. Marceli Karczemny został jej dyrektorem i funkcję tę pełnił do chwili przejścia na emeryturę w 1970. W szkole prowadził klasę organów, nauczał także teorii muzyki.

Zabiegał o kulturę i edukację muzyczną – w 1949 roku zorganizował Ognisko Muzyczne w Skarżysku-Kamiennej, w 1953 w Radomiu, a w 1954 w Pionkach. W 1959 zorganizował Społeczne Ognisko Muzyczne w Szydłowcu.

To z inicjatywy Karczemnego, w 1953, powstała Radomska Orkiestra Symfoniczna, a w 1961 średnia szkoła muzyczna, przekształcona później w Szkołę Muzyczną II stopnia. Był jej dyrektorem i wykładowcą przedmiotów teoretycznych – harmonii i kontrapunktu.

Marceli Karczemny był przez długie lata radnym Miejskiej Rady Narodowej, a od 1954 pełnił obowiązki przewodniczącego komisji kultury.



Fot. SymonWylena

szkoły popis. Tak o koncercie pisał wtedy „Dziennik Radomski”: „Dawno Radom nie widział tak wypełnionej publicznością sali jak w dniu popisu uczniowskiego. Objaw bardzo dodatni, świadczący o zrozumieniu społeczeństwa dla muzyki. Trzeba stwierdzić, że uczniowie wykazali doskonale przygotowanie techniczne i muzyczne, co

Za swoją działalność został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Marceli Karczemny zmarł 30 grudnia 1972 roku w Radomiu. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

NIKA



NieObiektywnym okiem

Czytelnictwo trzeba promować!

Długo zastanawiałem się jak podejść do tematu, który chciałem poruszyć w tym tygodniu. Mianowicie chciałem się odnieść do decyzji, która zapadła na poniedziałkowej sesji rady miejskiej – decyzji o zmianie Wieloletniej Prognozy Finansowej, dzięki czemu możliwe będzie wypłacenie przez miasto spółce Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze” w sumie 350 mln zł w ratach rozłożonych na lata 2020-2040. Jedno jest pewne – o tym, co napiszę, zastanawiałem się zdecydowanie dłużej niż radni, którzy za tym podnieśli ręce.

Wszak 350 „baniek” to olbrzymie pieniądze. To w zasadzie prawie tyle, ile obecnie wynosi zadłużenie miasta. Przynajmniej to oficjalne (nie licząc zadłużenia spółek miejskich). I mimo że od początku kibicuje radomskiemu lotnisku, gdy dowiedziałem się, jak ma wyglądać konstrukcja finansowa związana z przejęciem lotniska przez PPL, miałem spore wątpliwości. „Radni tego nie puszczą”, „zobaczysz, uwalą to”, „będzie z tego niezła afera” – to tylko niektóre cytaty z rozmów, jakie prowadziłem podczas obrad rady miejskiej, czy to z politykami, czy z zaprzyjaźnionymi dziennikarzami. Sam przyznam, że nie znając szczegółów, też bym to „uwaliał”. Bo, tak na „chłopski rozum”, dlaczego miasto ma płacić komuś za to, że on chce zainwestować? Skoro chce, to przecież niech inwestuje, ale własne pieniądze. Przepisy jednak mówią jasno, że gdy ktoś inwestuje na nie swoim gruncie i podnosi tym samym jego wartość to po zakończeniu okresu użytkowania gruntu może domagać się zwrotu poniesionych inwestycji. W tym przypadku oszacowano, że wzrost wartości terenu wyniesie właśnie ok. 350 mln zł. Terenu, którego miasto nie mogło sprzedać PPL-owi ze względu na to, że właścicielem jego jest Skarb Państwa, a miasto (w postaci Portu Lotniczego) prowadziło na nim działalność. Tak czy inaczej wychodzi, na to, że mimo pozbycia się ogromnego ciężaru w postaci finansowania Portu Lotniczego Radom, miasto nadal będzie musiało do lotniska dopłacać. W 2020 roku Radom wyda na ten cel 2,3 mln zł, w kolejnych latach będzie płaciło od 16 do 18 mln zł aż do 2040 roku. Na pierwszy rzut oka – dużo. Ale tylko na pierwszy. Drugi rzut oka już wystarczy, by spróbować właściwie oszacować te „koszty”. Czy to nam się opłaci? Trudno jest mi odpowiedzieć na to pytanie. W radomskie lotnisko obecnie wpompowaliśmy około 170 mln zł i widzimy jaki jest tego efekt. Jak przed emisją na żywo w TV Dami programu „Punkt widzenia” powiedział radny Wędzonka: „teraz... w zasadzie budujemy lotnisko od nowa”. Tylko czy miasto na takie zabawy stać i czy nie ma pilniejszych potrzeb? I w razie niepowodzenia ile razy będziemy go jeszcze „budować od nowa”? Pewne jest jedno – wśród polityków znajdujących się zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy takiego rozwiązania. PPL ma w najbliższych latach zainwestować w radomski port GIGANTYCZNE PIENIĄDZE – bo ponad pół miliarda zł. Za wdzierzawioną ziemię (ok. 170 ha) PPL będzie płacił miastu czynsz. W 2019 roku wyniesie on 416 tys. zł, w 2020 3,2 mln zł, w latach 2021-2039 po 4,1 mln zł, a w 2040 2,8 mln zł. Tyle właśnie będzie trwać umowa dzierżawy terenu. Nie możemy także zapominać o rzeczy niezwykle ważnej, co najmniej tak bardzo, jak samo lotnisko – czyli o inwestycjach „okołolotniskowych”. Czy pomogą miastu zrekomensować poniesione koszty? I czy wszystkie dobra, które wniesie ze sobą wraz z dobrodziejstwem inwentarza lotniska da się zamknąć w rachunku ekonomicznym? To pokażą najbliższe lata.

Wiele razy pisałem, że kibicuję naszemu lotnisku. Jednak po ostatniej sesji rady miejskiej trochę mi skrzydła opadły dlatego, że w znacznej większości radni na ślepo podjęli decyzję. Jedynie radny Fałek i Woźniak byli przeciwni, a ten pierwszy wnioskował o zwołanie utajnionej sesji, podczas której radni będą mogli zapoznać się z niejawną umową pomiędzy miastem, a PPL-em. I mimo że po wiceprezydenturze Ryszarda Fałka nie szczególnie przepadam za nim, to muszę przyznać mu rację. To był jeden z nielicznych na tej sesji głosów rozsądku. Cóż mogą napisać? Widać radni wolą czytać moje felietony, aby zobaczyć kogo się doczepią tym razem, niż zajrzeć w dokumenty i sprawdzić dlaczego trzeba zagłosować za wydatkiem takiej kwoty.

Radni z wyjątkiem wymienionych dwóch panów bezpartyjnych jednak zagłosowali za zmianami choć na pewno bez zapoznania się z umową. I jak teraz wytłumaczyć zwykłemu Kowalskiemu, że umowy należy czytać? Ale i tak – nie jest źle, szanowni radomianie. Nie jest źle!

A czytelnictwo, jak najbardziej, trzeba promować.

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

SMACZNEGO

KOLOROWY ZAWRÓT GŁOWY

SKŁADNIKI

- 0,5 l jogurtu naturalnego
- 1 pomarańcza
- 70 g mango
- 50 g malin
- 100 g migdałów

PRZYGOTOWANIE

Jogurt rozlewamy do dwóch misek. Pierwszą porcję mieszamy z malinami i migdałami, blendujemy, przelewamy do szklanek, zalewając je do połowy. Do drugiej porcji jogurtu dodajemy pomarańczę oraz mango i przystępujemy do blendowania. Gotowe koktajle przelewamy do szklanek, tak aby osiągnąć efekt dwufazowości.



ZIELONO MI!

SKŁADNIKI

- 1 ogórek
- 1 awokado
- 2 kiwi
- 2 gruszki
- 100 g szpinaku
- 75 g orzechów brazylijskich
- 2 łyżki miodu
- sok z połowy cytryny

PRZYGOTOWANIE

Ogórkę, awokado, kiwi i gruszki obieramy, kroimy na cząstki i wkładamy do blendera. Wszystko skrapiamy sokiem z cytryny i blendujemy. Do gotowego koktajlu dodajemy miód. Koktajl posypujemy posiekаныmi orzechami

KAKAOWY SZAL

SKŁADNIKI

- 2 łyżki kakao
- 0,5 l mleka kokosowego
- 100 g daktyli suszonych
- 100 g orzechów laskowych
- 2 banany

PRZYGOTOWANIE

Do blendera wlewamy schłodzone mleko kokosowe, dodajemy daktyle, orzechy laskowe, banany i kakao. Całość blendujemy i rozkoszujemy się niezwykle słodką. Koktajl najlepiej smakuje schłodzony.

MOC CZERWIENI

SKŁADNIKI

- 1 melon
- 4 marchewki
- 70 g mango
- 100 g jagód goji
- szczypta chilli
- 1 łyżka miodu

PRZYGOTOWANIE

Wyciskamy sok z marchwi. Melona obieramy i kroimy. Sok, kawałki melona, mango i chilli blendujemy. Gotowy koktajl słodzimy miodem. Następnie dodajemy jagody goji, które nadadzą naszemu koktajlowi dodatkowych walorów smakowych i wizualnych.

Motywacja i energia

Postanowienie, aby zrzucić kilka nadmiernych kilogramów i zadbać o kondycję, podejmujemy najczęściej na kilka tygodni przed wakacjami lub tuż po Nowym Roku. Dietetycy przekonują jednak, że każdy moment jest dobry na rozpoczęcie diety – zwłaszcza wakacje. Dlaczego?

Dobra i zdrowa dieta powinna być zbilansowana, czyli musi dostarczać wszystkich niezbędnych składników odżywczych, koniecznych dla prawidłowego funkcjonowania organizmu. Latem, kiedy mamy dostęp do wielu naturalnych i świeżych produktów, łatwiej nam skomponować wartościowe pod względem odżywczym, a przy tym niskokaloryczne posiłki.

OWSIANKA ULUBIONYM PRZYSMAKIEM

– W trakcie odchudzania w naszym organizmie zachodzą procesy, które mogą być obciążające, jeśli nie zadbamy o odpowiedni poziom składników odżywczych – witamin i minerałów. Mając pod ręką takie skarby, jak świeże owoce i warzywa, łatwiej nam przygotować lekkostrawne i wartościowe pod względem odżywczym posiłki. Dla przykładu owsianka z malinami i jagodami na śniadanie nie jest już żadnym wyrzeczeniem, tylko ulubionym przysmakiem – mówi Justyna Zielińska, dietetyk z Centrum Naturhouse w Gdańsku. – Osobom będącym na diecie, spośród sezonowych owoców i warzyw polecam zwłaszcza maliny, porzeczki, cytrusy, arbuza, brzoskwinie, a także cukinię, ogórki, szpinak czy pomidory. Możemy z nich wyciskać soki, robić sałatki lub traktować jako zdrową przekąskę.

Latem łatwiej też o świeże ryby, bogate w kwasy tłuszczowe omega-3, zwłaszcza, gdy wybieramy się na wakacje do krajów śródziemnomorskich.

PODEJMIJMY WYZWANIE

Ochudzanie to niełatwy proces. Często potrzebujemy dodatkowej motywacji, aby rozpocząć lub wytrwać na diecie. Latem, dzięki słonecznej pogodzie, w naturalny sposób mamy więcej energii, jesteśmy bardziej optymistyczni

i chętniej podejmujemy wyzwania. Niezbędnym elementem każdej diety jest też aktywność fizyczna. W czasie wakacji mamy więcej okazji do ruchu – jazda na rowerze, spacer czy pływanie są idealną rozrywką, a jednocześnie pomagają nam szybciej osiągnąć wymarzoną wagę.

WAKACYJNE POSTANOWIENIE

Dieta to jedno z najczęstszych postanowień wpisywanych na noworoczną listę planów. A gdyby tak w tym roku

odwrócić kolejność? Jeśli zaczniemy odchudzać się latem, mamy większą szansę powitać nowy rok z wymarzoną sylwetką. Co więcej, jeśli sumiennie dostosujemy się do zaleceń dietetyka, pierwsze efekty dostrzeżemy jeszcze przed zakończeniem lata. Odmieniona sylwetka z pewnością stanie się doskonałą motywacją na dalszą część kuracji.

– Kuracje odchudzające wymagają czasu. Oczywiście wiele zależy od tego, ile mamy kilogramów nadwagi, ale prawidłowo dobrana dieta, nieobciążająca nadmiernie organizmu, powoduje, że tygodniowo tracimy od ok. 0,5 do 1 kilograma. Oznacza to, że w ciągu miesiąca możemy obniżyć wagę ciała aż o 4 kilogramy, co nie tylko w diametralny sposób poprawi nasze samopoczucie, ale i utwierdzi nas w przekonaniu o skuteczności kuracji – tłumaczy Justyna Zielińska. – Ważnym etapem jest także stabilizacja wagi, czyli czas utrzymania efektów, które osiągnęliśmy dzięki kuracji. Osoby, które zgłaszają się do nas w czasie wakacji, jeszcze przed zakończeniem sezonu urlopowego mogą odmienić swój wygląd, a u progu nowego roku cieszyć się już z efektów zakończonego procesu odchudzania.

FITPL

REKLAMA

DANKA

www.wieczorek.com.pl

693 352 363

- RURY I ZŁĄCZKI
- POMPY CIEPŁA
- ZBIORNIKI, KOTŁY
- GRZEJNIKI
- CENTRALNE ODKURZACZE
- ARMATURA
- SOLARY



RADOM ul. MIESZKA 1 47



SZKÓŁKA PIŁKARSKA

Zaprasza na treningi chłopców od 5 do 15 roku życia.

tel. 607-677-378

WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

Z poźółkłych szpalt

Upały!

W okresie olbrzymich upałów, dotkliwie odczuwać się daje brak w Radomiu basenu. Basen w miejscowym garnizonie w tym roku nie zostanie uruchomiony.

Nie udostępniono również szerokiego ogólnemu plaży na Halinówku z powodu braku taniej komunikacji.

Letniska podradomskie odcięte są prawie od miasta. Komunikacja autobusowa z Pacyną, Antoniówką, Rajcem została przerwana.

Trybuna nr 30, 23 lipca 1937

Magistrat radomski buduje domy i szkoły

Władze miejskie uzyskały kredyty na budowę IV domu robotniczego w osiedlu magistrackim na ul. Kozienickiej. Towarzystwo Osiedli Robotniczych (T. O. R.) wyasygnowało kredyty na doprowadzenie domu pod dach w wysokości około 120 tys. zł.

Zadecydowała została budowa domów blokowych dla pracowników umysłowych z funduszu Związku Ubezpieczeń Społecznych. Magistrat ofiarował Z. U. S. place na ul. Andrzeja Struga, pierwotnie przeznaczone na park miejski.

Jeszcze w bieżącym roku oddane zostaną do dyspozycji około 100 mieszkań. Magistrat przystąpi wkrótce do budowy dwóch szkół powszechnych na przedmieściach.

Trybuna nr 30, 22 lipca 1938

Likwidacja gimnazjum im. Chałubińskiego?

W drodze zwyczajnej magistrat radomski od szeregu lat opłacał czynsz

za lokal gimn. Chałubińskiego, wynajęty od Stowarzyszenia Kupców Polskich.

Władze miejskie usiłowały zwolnić się od tego obowiązku dobrowolnie przyjętego i groziły przerwaniem płacenia komornego za gimnazjum. Ministerstwo WROP oświadczyło, że przystępuje do likwidacji placówki.

Spór ten w roku ubiegłym załatwiony został zgodnie z interesem szkoły. Magistrat wyjednał odpowiednie kredyty i zobowiązał się nadal płacić komorne.

Obecnie nagromadziło się 30.000 zł zaległości z tytułu niezapłaconego czynszu. Magistrat nie ma żadnych środków na pokrycie tej sumy.

Ministerstwo Oświaty żąda bezwzględnie uregulowania zaległości, grożąc w przeciwnym razie zamknięciem gimnazjum.

Jak się dowiadujemy nadszedł dekret o likwidacji męsk. gimn. państw. im. Chałubińskiego.

Trybuna nr 31, 30 lipca 1937

Dzieła Wita Stwosza w klasztorze Bernardynów

Przy dokonywaniu remontu klasztoru Bernardynów odkryto podobno cenne malowidła mistrza Wita Stwosza. Komisja bada wartość odkrycia.

Trybuna nr 30, 29 lipca 1938

Fabryka motorów powstaje na Żakowicach

Firma łódzka „Elektrobudowa” zamierza wkrótce wybudować fabrykę motorów na Żakowicach. Firma zakupiła już plac pod budowę.

Trybuna nr 30, 29 lipca 1938

Piątek

29°/18°

t. odczuwalna 31° C
ciśnienie 1013 hPa
wilgotność 60%

Sobota

31°/19°

t. odczuwalna 33° C
ciśnienie 1009 hPa
wilgotność 52%

Niedziela

30°/20°

t. odczuwalna 32° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 59%

Poniedziałek

28°/20°

t. odczuwalna 32° C
ciśnienie 1015 hPa
wilgotność 75%

Wtorek

32°/21°

t. odczuwalna 34° C
ciśnienie 1015 hPa
wilgotność 49%

Środa

32°/21°

t. odczuwalna 34° C
ciśnienie 1016 hPa
wilgotność 48%

Czwartek

28°/22°

t. odczuwalna 31° C
ciśnienie 1018 hPa
wilgotność 71%

źródło: twojapogoda.pl

DO ZOBACZENIA W TV

Piątek, 27 lipca

dami TV DAMI

godz. 18.00, 20.00 – **Informacje**
Przegląd najważniejszych wydarzeń.

TVP KULTURA

godz. 15.00 – **Pestka**
melodramat; Polska 1995
Samotna 40-letnia kobieta poznaje znanego mężczyznę, ojca dwójki dzieci. Namętne uczucie, które połączy tych dwoje ludzi, skomplikuje ich życie i w rezultacie doprowadzi do tragedii.

POLSAT

godz. 20.10 – **Gwiezdne wojny IV – Nowa nadzieja**
film SF; USA 1977/1997
Galaktyką wstrząsa wojna domowa. Przywódca rebeliantów, księżniczka Leia, zostaje uwięziona. Wysłany przez nią sygnał z wezwaniem pomocy dociera do Luke'a Skywalkera.

Sobota, 28 lipca

TV4

godz. 14.55 – **Układ prawie idealny**
komediomedramat; USA 2000
30-letnia Abbie i jej przyjaciel mogliby tworzyć parę, gdyby nie fakt, że mężczyzna jest gejem. Jednak jeden z ich wspólnych wieczorów znajduje finał w łóżku. Wkrótce kobieta odkrywa, że jest w ciąży.

STOPKŁATKA TV

godz. 20.00 – **Ostatni legion**
film przygodowy; Wielka Brytania/ Włochy/ Francja/ Tunezja 2007
Rzym, rok 460. Imperium chyli się ku upadkowi. Uwięziony przez Gotów syn rzymskiego cesarza zostaje odbity z niewoli. Wyrusza do Brytanii, gdzie ma znajdować się ostatni wierny mu legion.

TVN FABUŁA

godz. 21.00 – **San Andreas**
film katastroficzny; USA 2015
W Kalifornii dochodzi do potężnego trzęsienia ziemi. Doświadczony pilot helikoptera i ratownik Raymond Gaines próbuje dostać się z Los Angeles do San Francisco, aby odnaleźć ukochaną córkę.

Niedziela, 29 lipca

TVP 2 TVP 2

godz. 11.40 – **Złoto Mackenny**
western; USA 1969
Arizona, 1872 rok. Szeryf Mackenna wpada w zasadzkę zastawioną przez wodza Apaczów. W potyczce śmiertelnie rani wodza. Indianin powierza mu starą mapę wskazującą drogę do legendarnej Doliny Złota.

TVN

godz. 14.00 – **Richie milioner**
komedia; USA 1994
Richie Rich, najbogatsze dziecko na świecie, popada w tarapaty. Wróg jego rodziny knuje intrygę. Rodzice małego bogacza zostają uprowadzeni. Chłopiec musi znaleźć kogoś, kto pomoże mu ich uratować.

METRO METRO

godz. 20.00 – **Przypadkowy mąż**
komedia; USA/ Irlandia 2008
Nowy Jork. Emma prowadzi program radiowy, w którym udziela słuchaczom porad sercowych. Jej życie staje na głowie z powodu mężczyzny, który został porzucony przez ukochaną za sprawą programu Emmy.

TVP 1 TVP 1

godz. 23.45 – **Dzieci Ireny Sendlerowej**
film biograficzny; USA 2009
Irena Sendlerowa jest pielęgniarką kolumny sanitarnej i ma oficjalny wstęp do getta. Pewnego dnia jedna z kobiet prosi ją, aby wyprowadzić jej dziecko.

1	5			4			
				5			6
3				7		2	
	9	8					
				2	4	7	
	4			1			
			9		2		
2			5			3	
		6					8

			7				9	
			5		9		4	2
		6						
4		3						
				2			7	
	1							9
						5		7
3			4	6				
8		4	3		7	5	6	

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ! rekord TAXI **2 zł/km. / 5,50 zł trasa** **721 721 006**

Cerrad zagra na Kanarach

Cerrad Czarni Radom przedstawili plan przygotowań do sezonu. "Wojskowi" zagrają m.in. na Wyspach Kanaryjskich.

Drużyna prowadzona przez Roberta Pryglę i Wojciecha Stępnia na pierwszych zajęciach spotka się 13 sierpnia. Tydzień wcześniej wszyscy zawodnicy będą musieli przejść obowiązkowe badania lekarskie. Przez pierwsze tygodnie radomianie będą trenować na obiektach MOSiR-u, a od września czeka ich seria występów w turniejach towarzyskich.

Pierwszym sprawdzianem formy dla Cerrad Czarnych Radom będzie turniej we Włoszczowie. Zawody odbędą się w weekend 7-9 września, a poza radomskim zespołem zagrają tam: Chemik Bydgoszcz, GKS Katowice i MKS Będzin. 20 września "Wojskowi" zagrają towarzysko z Asseco Resovią Rzeszów. A następnie wylecą na międzynarodowy turniej, który odbędzie się na Wyspach Kanaryjskich.

Od 27 września radomianie będą rywalizować w Gran Canaria Volleyball Cup, gdzie zmierzą się z rywalami z Niemiec, Finlandii i Hiszpanii. Po powrocie do kraju Cerrad Czarni Radom w końcu zaprezentują się przed własną publicznością. Od 5 do 7 października w Radomiu i Koźlenicach odbędzie się Turniej Partnerstwa Regionalnego, w którym rywalami naszej drużyny będą zespoły: Indykpolu AZS-u Olsztyn, Treffa Gdańsk i MKS-u Będzin. Te zawody będą połączone z prezentacją radomian. Cały skład kibice będą mogli poznać już 5 października w hali MOSiR-u.

Cerrad Czarni Radom walkę na parkietach PlusLigi rozpoczną 13 października od domowego starcia z Jastrzębskim Węglem.

KD

Nasze królowe sportu

Martyna Kotwiła zdobyła złotym medal mistrzostw Polski w biegu na 200 metrów! Radomianka z czasem 22.99 pobiła juniorski rekord kraju, który od 1964 roku należał do Ireny Szewińskiej. Na mistrzostwach w Lublinie na podium stanęła również Natalia Wosztyl.

● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Martyna Kotwiła jechała do Lublina z najlepszym rezultatem w stawce. Jednak w biegu eliminacyjnym jej wynik poprawiła Anna Kielbasińska i to ona była faworytką niedzielnej finału. Ale decydujące słowo należało do zawodniczki RLTL ZTE Radom. Martyna Kotwiła pobiła fenomenalnie i pewnie sięgnęła po złoty medal. Radomianka pokonała 200 metrów w czasie 22.99. Od teraz jest to nowy rekord życiowy Martyny, a zarazem nowy rekord Polski juniorów do lat 20. Poprzedni rezultat 23.13 należał do Ireny Szewińskiej i został ustanowiony podczas igrzysk olimpijskich w Tokio w 1964 roku. Drugie miejsce w niedzielnej finale zajęła Anna Kielbasińska (23.10), a skład podium uzupełniła Agata Forkasiewicz (23.77).

Natalia Wosztyl zdobyła brązowy medal w biegu na 400 metrów przez płotki. Radomianka do finału weszła z czwartym rezultatem, ale w decydującym biegu ustanowiła nowy rekord życiowy, a zarazem rekord kraju juniorów, który od teraz wynosi 57.10. Ten rezultat dał zawodniczce RLTL ZTE Radom trzecie miejsce w stawce. Wygrała Joanna Linkiewicz przed Justyną Saganiak. Na eliminacjach swój udział w mistrzostwach zakończyła druga z radomianek Zofia Praczkowska, która została sklasyfikowana na 15. miejscu w stawce.

Jakub Smoliński zajął czwarte miejsce w finałowym biegu na 400 metrów przez płotki. Radomianin w eliminacjach

uzyskał trzeci rezultat w stawce, ale w biegu o medale dał się wyprzedzić Robertowi Brylińskiemu. Zawodnik RLTL ZTE Radom uzyskał najlepszy czas w sezonie 50.95, ale do podium zabrakło mu 0.27 setnych sekund. Złoto zdobył Patryk Dobek.

O medal otarł się Patryk Kozłowski. Radomianin zajął czwarte miejsce w biegu na 1 500 metrów. Zawodnik RLTL ZTE Radom pokonał trasę w 3:48:64. Wygrał Adam Kszczot przed Adamem Czerwińskim i Michałem Rozmyssem. Patryk Kozłowski miał również wystartować w biegu na 800 metrów, ale zrezygnował z tego startu.

Dawid Żebrowski zajął czwarte miejsce w biegu na 110 metrów przez płotki. Sprintera RLTL ZTE Radom od medalu dzieliło zaledwie 0.11 setnych sekundy. Wygrał Damian Czykier z KS Podlasia Białystok.

W konkursie rzutu oszczepem barwy RLTL ZTE Radom reprezentowała Joanna Hajdrowska. Naszeczka oszczepniczka w najlepszej próbie uzyskała rezultat 47.02, który pozwolił jej zająć ósme miejsce w stawce. Wygrała Marcelina Witek.



Fot. Symon Wyhera

W konkursie skoku wżwyż startowała Aneta Rydz. Zawodniczka RLTL ZTE Radom z wynikiem 174 centymetry zajęła siódme miejsce. Po złoto sięgnęła Michalina Kwaśniewska.

Startu w Lublinie do najlepszych nie zaliczą nasi długodystansowcy Mateusz Dębski i Mateusz Kaczor. W biegu na 3 000 metrów z przeszkodami Dębski był siódmy, a Kaczor dziesiąty. Obaj nie ukończyli również zmagania na 5 000 m.

W biegu na 800 metrów radomskie barwy reprezentował Krzysztof Turki. 18-latek był najmłodszym zawodnikiem w stawce i do Lublina pojechał po naukę. W eliminacjach zajął ostatnie miejsce i został sklasyfikowany na 18. pozycji.

W klasyfikacji medalowej zawodnicy RLTL ZTE Radom ze złotym krążkiem Martyny Kotwiły i brązowym Natalii Wosztyl zajęli 15. miejsce.

Udana inauguracja Radomiaka

Trzy punkty w pierwszym meczu nowego sezonu zdobyli piłkarze Radomiaka Radom. „Zieloni” pokonali Skrę Częstochowa 1:0 po bramce Damiana Szuprytowskiego.

12 lat – tyle trwa zwycięska seria Radomiaka w meczach inauguracyjnych nowego rozgrywki. Tym razem „Zieloni” nie dali szans beniaminkowi rozgrywek z Częstochowy. Podopieczni trenera Dariusza Banasika odnieśli skromną wygraną, choć trzeba przyznać, że spora w tym zasługa „Skrzaków”.

Mecz nie był porywającym widowiskiem. Akcja bramkowa z 19. minuty spotkania była w zasadzie pierwszym groźnym atakiem ze strony radomskiego zespołu. Maciej Filipowicz przeciął podanie rywali, zagrał do Patryka Mikity, ten wypuścił Damiana Jakubika, który z kolei dograł na piąty metr do Damiana Szuprytowskiego. Pomocnik Radomiaka nie pomylił się i z najbliższej odległości wpakował piłkę do bramki. „Zieloni” po strzelonym голу kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku, ale do przerwy nie stworzyli sobie żadnej dogodnej sytuacji.

Po zmianie stron mocniej nacisnęła Skra. Kilka chwil po wznowieniu gry lewą stroną boiska ruszył Dawid Niedbała. Pomocnik dośrodkował w pole karne, jednak Damian Nowak w stuprocentowej sytuacji nieznacznie minął się z piłką. Po godzinie gry szansę znow miał Radomiak. Tym razem piłka trafiła do Leandro, który uderzył z dystansu, ale jego strzał obronił 16-letni Mikołaj Biegański. „Leo” próbował jeszcze dograć piłkę w pole karne, jednak nie przyniosło to rezultatu.

Gorąco zrobiło się tuż przed ostatnim gwizdkiem Rafała Rokosza. Patryk Win-



Fot. Symon Wyhera

ształ chwilę po wejściu na boisko faulował rywala w polu karnym, a sędzia wskazał na „jedenastkę”. Piotr Nocoń podszedł do piłki, ale uderzył wysoko ponad poprzeczką. Radomiak wyprowadził jeszcze groźną kontrę. Debiutujący Michał Suchanek zabrał się z piłką i próbował dograć ją do wychodzącego na czystą pozycję Winsztala, jednak obrońca przeciął to podanie. Wynik nie uległ już zmianie.

W sobotę radomian czeka pierwszy wyjazd w nowym sezonie. Radomiak uda

się do Chorzowa na mecz z miejscowym Ruchem. Spadkowicze z pierwszej ligi to czterdnastokrotni mistrzowie Polski, jednak w ostatnich latach targa nimi spory kryzys. Mecz Ruch – Radomiak rozpocznie się o godz. 18.

Radomiak – Skra Częstochowa 1:0 (1:0)
Bramki: Szuprytowski (19')

SYMION JANCZYK

Mistrzostwie akrobacji

Na lotnisku w podradomskim Piastowie odbywały się 52. Mistrzostwa Polski w Akrobacji Samolotowej. O medale walczył Robert Kowalik.

Radomianie liczyli na dobry występ Roberta Kowalika. Pilot Aeroklubu Radomskiego zdobył już w swojej karierze dziewięć tytułów mistrza Polski. Jednak sam pilot nie czuł się faworytem, bowiem ostatnie złoto wywalczył dawno temu. – Dobrze byłoby zdobyć dziesiąty tytuł. Ale to kwestia treningów. A ja ostatnio bardzo mało ćwiczyłem. Bardzo lubię akrobacje i dlatego zdecydowałem się na start, ale praca zawodowa nie pozwala mi poświęcać zbyt wiele czasu na przygotowania do tych zawodów, dlatego nie nastawiam się na konkretny wynik – powiedział Robert Kowalik.

Faworytem nie czuł się też Łukasz Czepiela z Aeroklubu Częstochowskiego, jedyny Polak, należący do słynnej, międzynarodowej grupy lotniczej Red Bulla. – To dla mnie ogromne wyróżnienie. Ale nie brałem udziału w akrobacjach już kilka lat. I czuję się trochę, jak nowicjusz – wyjaśnił Czepiela. – Startuję za to z powodzeniem w wyścigach samolotowych.

Zawody rozpoczęły się we wtorek. Piloti mieli do wykonania program dowolny, ale niektóre figury były obowiązkowe oraz trzy tzw. programy nieznanne. Jednocześnie odbywały się zawody w klasie unlimi-

ted. Mistrzostwa kraju to klasa advanced. Po dwóch konkurencjach prowadzili piloci Aeroklubu Lubuskiego. Liderem był Piotr Szczepański, drugie miejsce zajmował Adrian Szuman. Najlepszy z radomian Robert Kowalik był na trzeciej pozycji.

Do rywalizacji zgłosiło się ośmiu pilotów. Zawodnicy mogą startować w obu kategoriach. – Pilotów jest niewielu, ale wszyscy z nich prezentują wysokie umiejętności – stwierdził Jerzy Makula, prezes Aeroklubu Polskiego.

Akrobacje samolotowe to sport elitarny. Wymaga wyjątkowych predyspozycji, ale jest to również zajęcie bardzo drogie. – Samolot kosztuje ok. półtora miliona złotych – wyjaśnił Kowalik. – To są samoloty nadające się wyłącznie do akrobacji.

Kto zdobędzie tytuł mistrza nie wiadomo, ale wiadomo, że Aeroklub Radomski to wiodący ośrodek sportów lotniczych w Polsce. – Zawsze oceniałem Radom bardzo wysoko – zaznaczył Makula. – Wielu świetnych pilotów szkoliło się właśnie w tym aeroklubie.

Zawody zakończyły się już po zamknięciu tego wydania "7 Dni".

PAWEŁ SOCHALSKI



Fot. Symon Wyhera

nowa telewizja

dami



INFORMACJE

codziennie o godz. 18, 20, 22, 00, 2, 4, 6, 10, 12, 14, 16.

VECTRA kanał 140